Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

K[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK [illegible]

Poniedziałek 16 maja 1938 r.

Nr. 133

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Usypmy symboliczny kopiec: Wielkość Polski

Przemówienie P. Prezydenta R. P.

na odsłonięciu kopca Marsz. Piłsudskiego we wsi Zawada

WARSZAWA, 15.5. (tel. wł.) W niedzielę przybył Pan Prezydent R. P. do wsi Zawady—Majówki na uroczystość odsłonięcia usypanego tam przez ludność wiejską z własnej inicjatywy kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przy tej sposobności wygłosił P. Prezydent R. P. dłuższe przemówienie, w którym na wstępie stwierdził, iż kopiec ten jest symboliczny, gdyż związany jest z nazwiskiem Józefa Piłsudskiego, którego **nazwisko jest symbolem walki o wielkość i honor, o wyzwolenie i moc wewnętrzną narodu, kopiec symbilizuje męczeństwo Ziemi Podlaskiej, i wreszcie usypany został wyłącznie pracą ludu wiejskiego, z jego własnej inicjatywy jako wyraz jego uczuć i jego świadomości politycznej.**

Pan Prezydent stwierdził następnie. że wielki Naczelnik Państwa trwle związany był z Podlasiem, tu w swej pracy konspiracyjnej, niejednokrotnie znajdywał oparcie, nieraz do tej ziemi wracał Swą myślą. Czynił to zwłaszcza w rozważaniach i pracach nad powstaniem z r. 1863. Walki na Podlasiu szeroko w swych prasach uwzględniał.

Cała Polska pamięta martyrologię Podlasia w walce unitów o zachowanie religii tak ściśle związanej z przynależnością do narodu polskiego. To bohaterstwo ludu podlaskiego, który oparł się wiekowej przemocy, krzepiło cały naród polski i budziło jego nadzieje w walce o wolność.

Jeszcze raz w roku 1920 zjawił się Wielki Marszałek na Podlasiu a to jako Naczelny Wódz w walce z bolszewikami. W Siedlcach ustalił plan dalszej kampanii po wiekopomnej bitwie warszawskiej. Pisząc o tych momentach Marszałek J. Piłsudski podkreślał współdziałanie ludu podlaskiego z Armią Polską.

Kopiec usypany rękami ludu podlaskiego jest dowodem, że w duszy i pamięci ludu podlaskiego żyje Marszałek Piłsudski niezmiennie i trwale.

W tym dniu święta Ziemia Podlaska — stwierdza P. Prezydent — **iż wewnętrzna moc Podlasiaków, ich solidarność, odczucie, że w sprawach wielkich nie może być tak znacznych różnic między Polakami, by z nich korzyści wyciągnąć mogli obcy, to wielki, realny posag, który Podlasie wniosło do Polski.**

W zakończeniu swego przemówienia przypomniał Pan Prezydent myśl przewodnią swej mowy z 19 marca br., to mianowicie, **że samo społeczeństwo musi wykonać ogrom pracy gospodarczej, organizacyjnej i politycznej, gdyż po dokonaniu pod kierownictwem Wielkiego Marszałka Polski zjednoczenia narodu i państwa od zewnątrz — pozostaje teraz do wykonania druga część pracy, t. j. zjednoczenie wewnętrzne naszych wysiłków i naszych działań zborowych.** W tej zaś pracy, lud wiejski ma być nie tylko częścią składową, ale częścią najważniejszą, od wykonania tych zadań zależy w dużej mierze nie tylko dobrobyt polskiego rolnika, ale również przede wszystkim obronność i potęga Rzeczypospolitej.

To będzie symboliczny kopiec najpotężniejszy a na imię mu będzie: „Wielkość Polski".



Mjr pil. Makowski, który kontynuuje swój gigantyczny lot po wystartowaniu z Mexico. Do późnych godzin wieczornych — brak było wczoraj wieści o locie mjr Makowskiego.

Czechosłowacja musi zerwać przymierze z Rosją

NIEMCY Z BRONIĄ U NOGI

NA GRANICY CZECHOSŁOWACJI

PARYŻ, 15.5. (tel. wł.) W dobrze poinformowanych kołach paryskich przywiązuje się poważne znaczenie do obrad — jakie na temat Czechosłowacji min. spraw zagranicznych Bonnet odbył w Genewie z lordem Halifaxem itelefonicznie:premierem Daladierem.

Obrady te, które zbiegają się z przyjazdem do Londynu przywódcy Niemców sudeckch Henleina miały za punkt wyjściowy deklarację, jaką ambasador Wielkiej Brytanii w Berlinie sir Newille Henderson otrzymał od min. von Ribbentropa. W Paryżu wiadomo teraz, że **von Ribbentrop zapowiedział, iż w razie, gdyby Niemcy sudeccy padli ofiarą czynnych represyj, rząd niemiecki zmuszony będzie przyjść im z pomocą.**

Jednocześnie v. Ribbentrop zapewnił Hendersona, że Nemcy pragnęłyby uniknąć konfliktu z Czechosłowacją, uznając akcję rządu angielskiego jako nadającą się do ułatwienia definitywnego rozwiązania problemu sudeckiego.

Natomiast wedle twierdzenia „Evening News" — von Ribbentrop miał w czasie rozmowy z ambasadorem angielskim w Berlinie Neville Hendersonem oświadczyć mu, że rozwiązanie zagad**nienia czechosłowackiego nastąpić musi w drodze organizacyjnej rekonstrukcji państwa czechosłowackiego** na zasadzie **pełnej autonomii zarówno dla Niemców sudeckich, jak i dla innych narodowości — oraz, że reorganizacja ta musi być uzupełniona zerwaniem przymierza Czechosłowacji z Moskwą.**

„Paris Soir" zamieszcza dziś korespondencję J. Saurweina z Genewy, dotyczącą Czechosłowacji. W artykule swym Saurwein stwierdza, że Czechosłowacja powinna uczynić wszystko, co leży w jej możliwości — ażeby nie dać powo**dów do agresji. Oświadcza on, że kwestia zastąpienia funkjonariuszów czeskich przez Niemców w okręgach niemieckich w Czechosłowacji, przyobiecana od dawna — powinna zostać przeprowadzona.**

Kupcy polscy złożyli votum na Jasnej Górze

CZĘSTOCHOWA, 15.5. (tel. wł.) W niedzielę odbyła się pod protektoratem Episkopatu z księżmi kardynałami Kakowskim i Hlondem na czele pielgrzymka kupiectwa chrześcijańskiego na Jasną Górę.

Z całej Polski przybyło około 20.000 delegatów, w tym 1000 ze Śląska oraz kilkuset delegatów z Zagłębia Dąbrowskiego.

Po nabożeństwie ks. biskup Zimniak udzielił błogosławieństwa uczestnikom pielgrzymki oraz poświęcił votum kupiectwa w postaci srebrnego ryngrafu.

Votum to przedstawiciele kupiectwa złożyli przed cudownym Obrazem Matki Boskiej.

Mamy zaufanie do prasy polskiej — mówi premier Składkowski

Dziennikarstwo polskie może służyć za wzór

innym zawodom i krajom

WARSZAWA. 14. 5. (Tel. wł.) Dziś odbył się w stolicy zjazd Związku Dziennikarzy, na który przybył p premier gen. Sławoj-Składkowski. Szef rządu wygłosił następujące przemówienie:

Wielce szanowni panowie: Taka jest potęga pracy zawodowej, którą miłujemy, że i. prezes Ścieżyński nie zdołał się wyzbyć żyłki dziennikarskiej i psychologicznie bardzo zręcznie założył na mnie haczyk z powodu mego wania". Któżby się nie roztkliwił nad sobą, gdy mówią, że terpał się przez taki okres. Pozwolą jednak panowie, żeja się nie roztkliwię dlatego, że jak już raz powiedziałem, jeżeli dwa lata jest długim okresem dla rządzących, to jak długim byćć musi dla rządzonych. Dlatego, nie mówny o tym. Wszak hasłem pracy panów jest: „Nie drażnić". Natomiast nie chciałbym całkowicie nad aluzją pana prezesa przejść do porządku dziennego

Jest zwyczaj zagranicą, w krajach t. zw. „czysto parlamentarnych",
że premier natychmiast po otrzymaniu polecenia stworzenia rządu biegnie do prasy i z prasą się naradza i wobec niej się wywnętrza. Ja tego nie zrobiłem dwa lata temu, wo[illegible] proponuję, abyśmy w Polsce wprowadzili taki zwyczaj, że po dwóch latach pracy rządu premier zwraca się do prasy i z nią się naradza. (Oklaski).

Ale widzę, że panowie robicie wszystko, abym zapomniał mowę, którą sobie przygotowałem. Muszę się bronić i stwierdzam, że przybyłem tu, aby powitać panów zjazd i życzyć mu owocnych obrad. Jest to zjazd niezwykły w Polsce. Nie dlatego, żeby w fachu panów było trudno się zjechać, tylko dlatego, żejest to
zjazd ludzi o różnych przekonaniach społecznych, o różnych przekonaniach politycznych, zjazd, który gromadzi na małej sali tych wszystkich właśnie ludzi w zgodnej naradzie nad ich pracą. Jest to niewątpliwie cnotą, którą panowie posiadacie i którą oby inne zawody w Polsce zdołały posiąść w tym samym stopniu.

Nie jest to cnota jedyna i nie jest to cnotą odświętną zjazdu. Stwierdzam z dużym naciskiem, że **prasa polska odznacza się tą wielką zaletą, że jest nieprzekupna i że gardzi wszelkiego rodzaju wysługiwaniem się agenturom obcym. Jest to wielki dodatni czynnik, który sprawia, że w Polsce my posiadamy do prasy większe zaufanie, niż posiadają do swej prasy obywatele innych krajów.**

Dlatego pozwolą panowie, że wchodzę do tej sali pod wrażeniem, że — poza oczywista drobnymi troskami życiowymi, które wszyscy mają — zebraliście się panowie bez różnicy przekonań dlatego, **aby naradzić się nad tym, jak najlepiej Polsce służyć.**

W Polsce prasa rozwija się szybciej w tej chwili, niż w innych krajach. W czasie moich inspekcji stwierdziłem, że prasa codzienna dociera już na wieś, że chłop nie zadawala się już tygodnikiem, ale pragnie prasy codziennej. Jest to czynnik bardzo ważny, jeśli przyjmiemy, że przecież prasa nie stwarza sytuacji, ale od prasy zależy czy na jakieś zjawiska życia państwowego patrzeć jako na zjawisko radosne, czy też smutne, czy uderzać w surmy triumfu, czy dzwonić na alarm.

Widząc panów tu zebranych o różnych przekonaniach społecznych i politycznych, przypuszczam, że zadowolę panów wszystkich, jeśli złożę wam ogólne życzenie — poza owocnością dzisiejszych obrad — **życzenie, abyście zawsze mogli pisać o Polsce jak mocnej, zwartej, bogatej, a jeśli tego zajdzie potrzeba, to i zwycięskiej.** (Huczne oklaski).

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

ROZGRYWKI PIŁKARSKIE W ZAGŁĘBIU

Mistrzostwa ligi okręgowej, klasy A, B i C.

Unia — Brynica 5:0 (2:0)

Na stadionie Unii w Sosnowcu został rozegrany mecz o mistrzostwo ligi okręgowej Unia — Brynica 5:2 (2:0).

Bramki zdobyli: **Bartos i Dudek po 2 i jedną Wiśniewski.**

Sędziował b. dobrze **p. Wesiński.**

Początkowa faza gry nie zapowiadała wcale wysokiej porażki Brynicy. Gra w tym okresie była zmienna przy lekkiej przewadze Unii, której atak, pomimo, iż nieźle kombinował w polu, to jakoś pod bramką przeciwnika był dziwnie niezaradny. Zresztą to samo można powiedzieć o Brynicy, i ona miała kilka sytuacyj niewykorzystanych.

Powoli jednak zarysowuje się coraz większa przewaga Unii, której atak często przebywa na polu przeciwnika, ale pomoc i obrona Brynicy kryje przeciwników, a bramkarz jej chwyta nierawodnie.

Dopiero w 35 minucie Bartos z centy Dudka zdobywa głową prowadzenie. W dwie minuty później następuje ładny atak Unii. Słota wystawia prostopadle Dudka, jednak bramkarz Brynicy w ostatniej chwili wybija nogą piłkę w pole. Piłkę dostał Słota, minął dwóch graczy i podał do Bartosia, który strzelił drugą bramkę. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie Unia w dalszym ciągu ma przewagę, ale bramkarz Brynicy wyłapuje z dużą intuicją wiele strzałów, jednak musi skapitułować w 17, 32 i 37 minucie przed strzałami Wiśniewskiego i Dudka (dwukrotnie).

W 39 minucie jeden z groźnych wypadów ataku Brynicy zostaje zatrzymany ręką na polu karnym. Jednak Kopeć strzela w ręce bramkarza Łukasika.

Pod koniec gry obie drużyny mają okazję do zdobycia bramki, jednak okazje te nie zostały wykorzystane.

Z drużyny gospodarzy wyróżnili się: trio obronne i pomoc, natomiast atak, pomimo dobrych zagrań w polu, gubił się pod bramką, nieszczególnie w nim wypadli Słota i Wiśniewski. Pierwszy dobrze „wózkował" ale za to niezbyt dokładnie wystawiał piłkę partnerom, — drugi natomiast był niezdecydowany w strzałach pod bramką.

Z Brynicy na plan pierwszy wybił się bramkarz, który uchronił drużynę od większej porażki, obrońcy, Mydłowiecki i Krupiński.

Zagłębie — Warta 3:2 (1:1)

W Zawierciu wicelider Zagłębie pokonało po pięknej i emocjonującej grze zawierciańską Wartę w stosunku 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Pękalski, Passek i Sienadzan, a dla Warty Ślimak 2. Sędziował słabo p. Meszkowicz.

CKS — Skra 2:1 (0:1)

Kandydat na mistrza CKS pokonał po ciężkiej i denerwującej grze częstochowską Skrę 2:1 (0:1). Przy czym Skra prowadziła do przerwy 1:0.

CKS, a w szczególności atak grał blado i anemicznie. Częstochowianie zdobywszy bramkę, zaczęli w drugiej połowie grać na utrzymanie wyniku. CKS wobec widma porażki, zabrał się po przerwie energicznie do pracy i udało mu się przez Sochę strzelić dwie bramki i ostatecznie zwyciężyć. Sędziował p. Sczański.

Sarmacja — Turyści 5:0 (3:0)

W Będzinie Sarmacja pokonała częstochowskich Turystów 5:0 (3:0). Sędziował dobrze p. B. Trzmiel.

Brygada — Częstochówka 3:2 (1:1)

W Częstochowie Brygada pokonała Częstochówkę 3:2 (1:1). W bramce Brygady zagrał Krzyk. Bramki zdobyli dla **Brygady**: Certowicz, Bojanek i Cichoński, a dla pokonanych Piławka 2.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Po wczorajszych rozgrywkach tabela ligi okręgowej wygląda następująco:

CKS	15	26	54:19
Zagłębie	15	24	61:25
Warta	15	19	47:29
Unia	15	18	78:28
Sarmacja	14	16	40:25
Brynica	15	14	20:36
Brygada	15	15	24:41
Skra	15	9	25:40
Częstochówka	14	8	20:56
Tuyryści	15	1	9:97

MISTRZOSTWA KLASY A

Cynkownia — Sosnowiec 7:0 (2:0)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Archman 4, Zawartka 2 i Siemiątkowski.

Na mecz nie stawił się wyznaczony sędzia p. Małecki. Zastąpił go niefortunnie p. Huras, który jest moralnym czynnikiem porażki Sosnowca.

W pierwszej połowie sędzia Huras przyznał problematyczną bramkę dla Cynkowni. W wyniklym na tym tle incydencie między sędzią a bramkarzem Sosnowca, ten ostatni został wykluczony z gry. Bramkarza zastąpił lewy pomocnik, który bronił skandalicznie. Po przerwie, niefortunnego sędziego zastąpił wzorowo p. Sadowski.

Solvay — AKS 6:1 (3:0)

Zew — Hakoach 12:2 (4:2)

Bramki dla Zewu zdobyli: Rozenberg 5, Famula 4, Garnczarzyk, Faber i Górecki po jednej. Sędziował b. dobrze p. A. Trzmiel.

Czarni — Płomień 1:1 (0:0)

Mecz rozegrano w Milowicach na boisku Płomienia, który został przez okręg odwieszony.

MISTRZOSTWA KLASY B.

Strzelec — Unia II 2:1 (0:1)

Sędziował b. słabo p. Klocek.

Zew II — Hakoach II 4:1

Sosnowiec II — Cynkownia II 7:3

MISTRZOSTWA KLASY C.

Śmigły — Polonia 3:2 (1:0)

Śmigły pokonał w Niwce Polonię 3:2 (1:0). Drużyna Śmigłego zaawansowała do klasy B.

KSM — Nordia 4:0 (0:0)

Sędzia p. Sołtykowski słaby.

MISTRZOSTWA JUNIORÓW

Czarni — CKS 6:0 (3:0)

Juniorzy Czarnych po b. ładnej grze pokonali juniorów CKS 6:0 (3:0). Sędziował wzorowo p. Latosiński.

SENSACJE LIGOWE

Wysoka porażka Cracovii, Ruchu, remis Warty

WISŁA — RUCH 3:1 (1:1)

Lider tabeli Ruch przegrał niespodzianie z Wisłą 3:1 (1:1). Gole strzelili: Cholewa, Gracz i Chabowski, a dla Ruchu Peterek.

POGOŃ — WARTA 1:1 (0:1)

Niespodziewanym remisem zakończyło się spotkanie Pogoni z Wartą. Bramki zdobyli: Wolańczyk dla Pogoni i Kaźmierczak dla Warty.

AKS — CRACOVIA 5:1 (2:0)

AKS pokonał w Chorzowie wysoko Cracovię 5:1 (2:1). Bramki zdobyli: Piontek 3, Pytel i Pochopin, dla Cracovii Zembaczyński. Na meczu doznał złamania nogi bramkarz Cracovii Pawłowski.

WARSZAWIANKA — ŚMIGŁY 6:2 (2:2)

Warszawianka pokonała wysoko Śmigłego. Bramki zdobyli Baran 2, Smoczek, Kniola i Pirych, a dla Śmigłego Waloszek i Marzec (dawny gracz Sosnowca).

ŁKS — POLONIA 3:2 (0:1)

Mecz ligowy, rozegrany w Łodzi. W pierwszej połowie atak Polonii złożony z wytrawnych napastników przeważał bardzo, rezultatem czego była w 28 min. bramka. Po zmianie pół do ataku przeszedł ŁKS, a w 15 minucie Gałecki z odległości 20 mtr bije wolnego; piłkę otrzymuje bramkarz Lech, strzał jednak jest tak silny, że bramkarz wpada z piłką do bramki. W 23 minucie ŁKS zdobywa prowadzenie ze strzału Lewandowskiego. Trzecią bramkę dla ŁKS strzela Król. Na 3 minuty przed końcem Polonia zdobyła drugą bramkę z wolnego, bitego przez Kisielińskiego.

—

Po ostatnich rozgrywkach na czele tabeli pozostał Ruch przed Pogonią i Warszawianką.

KRONIKA SPORTOWA

SKŁAD ŚLĄSKA NA MECZ Z ANGLIKAMI

Kapitan związkowy śląskiego OZPN p. Lubina ustalił następujący skład drużyny reprezentacyjnej Śląska na mecz w dniu 18 bm. z Wolverhampton.

Z zespołem angielskim zagrają: **Mrugała, Gemza, Kinowski, Bendkowski Piec II, Dytko, Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.** Jako rezerwowych wyznaczono Tatusia, Stolarczyka Cebulę i **Niedurnego.**

Kto nie ma dotychczas biletu, ten może się zaopatrzyć w przedsprzedaży w **Sosnowcu** w **„Orbisie" ul. Małachowskiego.** Bilety w przedsprzedaży sprzedawane będą tylko do dnia dzisiejszego włącznie.

CO TO JEST GRA OSTRA I BRUTALNA

Przez wyrażenie „ostra gra" należy rozumieć w przeciwstawieniu do gry brutalnej, grę ciałem, która wprawdzie jest do pewnego stopnia niebezpieczna, lecz nie posiada znamion umyślnego uszkodzenia przeciwnika.

Natomiast t. zw. „gra ostra" nacechowana chęcią uszkodzenia przeciwnika jest grą brutalną i musi być radykalnie tępiona.

Sędzia ma w tym kierunku dużo doświadczenia i potrzebne kwalifikacje, dlatego ocenę gry ostrej i brutalnej należy mu pozostawić. Sędzia przecież sam pragnie, by gra miała charakter szlachetnej walki, a nie rozbijania się graczy.

KIEDY JEST SPALONY

Spalony jest wówczas, gdy gracz w chwili podania mu piłki do przodu przez towarzysza gry, ma przed sobą tylko jednego gracza (przeciwnika) zamiast conajmniej dwóch i nie wolno mu dotykać piłki ani w jakikolwiek bądź sposób przeszkadzać przeciwnikowi lub wpływać na przebieg gry, dopóki piłka nie zostanie ponownie uderzona przez jakiegokolwiek gracza.

KIEDY NIE MA SPALONEGO

1) Gdy gracz otrzyma piłkę od przeciwnika; 2) Gdy gracz otrzyma piłkę z linii bramkowej (czyli z rzutu rożnego); 3) Gdy gracz otrzyma piłkę z rzutu autowago (t. zn. autu bocznego); 4) Gdy piłka odbije się od słupków bramkowych, od poprzeczki lub od sędziego, to gracz, który był spalony w chwili kopnięcia piłki, nie przestaje być spalonym nadal; 5) Gdy gracz otrzyma piłkę podaną do tyłu; 6) Gdy gracz otrzyma piłkę na własnej połowie boiska; 7) Nie może być spalonym gracz, który w chwili uderzenia piłki przez jego towarzysza gry, znajduje się w równej linii z nim, lub też za nim; 8) Żaden gracz nie może być spalonym przy rzucie z rogu, rzucie od bramki i rzucie z autu, to jednak uprzywilejowanie to ustaje natychmiast, gdy drugi gracz dotknie się piłki; może się zatem zdarzyć, że gracz nie spalony podczas jednego z tych rzutów, zostanie następnie spalony nie zrobiwszy ani kroku.

Decydującym i zasadniczym momentem o spalonym jest chwila podania piłki a nie otrzymania jej.

SKREŚLENIE SĘDZIÓW

Uchwałą WSS Zagł. OZPN z dnia 12 bm. skreślono z listy sędziów sędz. rzecz. Szczupaka Dawida i sędz. kandydata Dzieło Eugeniusza, za nie udzielanie się.

WARSZAWA BIJE POZNAŃ

W Warszawie odbył się mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań, zakończony zdecydowanym zwycięstwem Warszawy.

Na meczu padł rekord Polski w biegu na 110 m. przez płotki. Szmidt (Poznań) uzyskał czas 15.3 sek.

Wielką niespodzianką była porażka Nojego w biegu na 1500 metrów. Zwyciężył Staniszewski (Warszawa) w czasie 3.59,8.

VON CRAMM SKAZANY NA ROK WIĘZIENIA

Słynny tenisista niemiecki bar. von Cramm, stanął przed trybunałem pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 175 k. k. (artykuł ten mówi o homoseksualizmie).

Na sprawie nie było żadnego świadka. Prokurator postawił wniosek o zamknięcie drzwi i wydalenie z sali wszystkich dziennikarzy.

Po kilkugodzinnej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący bar. von Cramma na 1 rok więzienia.

ANGLIA — NIEMCY 6:3 (4:2)

ASTON VILLA — AUSTRIA 5:2 (1:1)

Fuzja CKS-u z Brynicą!

Jak się dowiadujemy, dwa kluby ligi okręgowej: CKS i Brynica postanowiły się połączyć.

Pertraktacje obu klubów w tej sprawie zostały już ukończone z wynikiem pomyślnym, ale faktyczna fuzja nastąpi dopiero po ukończeniu tegorocznych rozgrywek ligi okręgowej.

Według krążących pogłosek likwidacji ma ulec Brynica, której gracze zasilą CKS.

Połączenie się obu klubów, w których szeregach jest wielu utalentowanych graczy, stworzy trwałe podwaliny CKSu na przyszłość, który przez to samo będzie niewątpliwie najsilniejszym klubem piłkarskim w Zagłębiu.

LATO i MODA

Paryż zapowiada, że płaski kanotier zwyciężył na całej linii. Dawniej kanotier był kapeluszem klasycznym o małej główce i bardzo płaskiej kresie ze sztywnej słomy. Jedynym przybraniem dawnego kanotiera mogła być wąska rypsowa wstążka opasująca głowę i zakończona małą kakardką. Dziś kanotier może być wyrabiany z każdego materiału: ze słomy, z rypsu, filcu, a nawet z jedwabiu i piki. Im intensywniejszy i barwniejszy kolor, tym kanotier jest ładniejszy.

Obok kanotiera widzimy w Paryżu kapelusze zwane „Caballero". Są to szerokie płaskie modele, płytko osadzone na głowie i napłask podgięte do góry. Fason taki podwyższa sylwetkę i odmładza twarz, dodając zalotności i lekkości. Wobec tego, że modne są teraz fryzury pełne loków i loczków, modny „Caballero" nie może się utrzymać na głowie, wymyśliły więc paryskie modystki sposób, a mianowicie dodają do kapelusza z obu stron opaski ze wstążek lub dwa rzędy drobnych kwiatów. Bardzo mile widziane są kombinacje kapeluszy z tego samego materiału co szal lub kombinacja żółtego z lila. Kombinacje różowo-niebieskie i czarno oraz granatowo-białe spotykamy już na każdym kroku. Obok dużych powyginanych rond widzimy małe toczki z piór, kwiatów i wstążek. Toczki takie spotyka się tylko przy bardzo strojnych kompletach. Ale eleganckiego sportowego kapelusza filcowego nie zdoła wyprzeć żadna przejściowa moda.

Żakiet w żółtą kratkę do grochowej spódnicy i grochowy kapelusz sportowy — to mundur na przedpołudniowy spacer. Tylokrotnie podkreślana kobiecość w modzie daje pole do pomysłów pracowniom hafciarskim. Ręcznie haftowane kolorowe kamizelki do najsurowszych nawet angielskich tailleurów są mile widziane. Ładne są również gładkie bluzeczki letnie, ozdobione haftowanymi rękawami. Niekiedy haftuje się kołnierzyki, paski i kieszonki, czasem żaboty i mankieciki, a czasem daje się całe wstawienia z haftu ręcznego. Haftowana kamizeleczka do letniego kompletu jest rzeczą miłą i elegancką.

Płaszcze są dwóch typów: jedne rozszerzają się kloszowo ku dołowi, inne zaś w przeciwieństwie do tych — wąskie i opięte z płaskimi kołnierzami. — Suknie najczęściej pod kolor płaszcza, spódniczki uzupełnione błyszczącymi jedwabnymi żakiecikami, przeważnie luźne trzyćwierciowe. Do wszystkich sukien i płaszczy modne są szerokie, marszczone, luźne wiązane pasy z kolorowego jedwabiu lub z szyfonu.

Celine.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA

6.15 Pieśń poranna 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Od warsztatu do warsztatu. W sklepie kolonialnym 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla szkoł. 13.20 Koncert życzeń 13.35 Na wiejskiej zabawie (płyty) 14.00 „Wrażliwość psychiczna dzieci w wieku przedszkolnym" pogadanka 14.10 Muzyka rosyjska (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Muzyka lekka (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Z pieśnią po kraju" z Wilna 16.15 Suity w wykonaniu orkiestry rozgłośni wileńskiej 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Wpływ człowieka na przyrodę" pogadanka 17.15 Koncert kameralny 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe 18.15 Muzyka francuska. Wykonawcy: Władysława Markiewiczówna—fortepian, Edward Jaworski—flet, Wojciech Smyk—obój 18.40 Lekcja języka polskiego 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Dyskutujmy: „Społeczne i artystyczne zadania literatury" dialog 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert rozrywkowy 22.00 Koncert orkiestry Polsk. Radia. W programie muzyka francuska 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Ząbkowice na F. O. N.

Wczoraj odbyło się w Ząbkowicach zebranie organizacyjne Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. Zebranie zagaił p. Władysław Bereszko, prezes oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, zapraszając na przewodniczącego dyr. Boruckiego, który powołał na asesorów pp. Szczepana Soboraka i Romana Zarychtę na sekretarza p. Stanisława Lenarcika.

Referat o konieczności dozbrojenia armii wygłosił p. Kazimierz Wyględacz z Dąbrowy.

Następnie przystąpiono do wyboru władz komitetu. Do komitetu honorowego zaproszono: księdza dziekana J. Płucińskiego, dyr. Jawonskiego, dyr. Boruckiego, dyr. Reszke, inż. Mizgier-Chojnackiego, inż. Węgrzynowskiego, inż. Zienkiewicza, Wł. Bereszkę, Br Szaferta, B. Sobczyka, St. Adamieckiego, E. Krakowskiego, St. Kałagę, St. Trojana, dr. Stachurskiego, inż. Liwskiego, inż. Kobylińskiego, dr. Goliszewskiego, dr. Lipskiego, Fr. Gibałkę i R. Zarychtę.

Komitet wykonawczy FON. tworzą: przewodniczący — inż. Adam Chojnacki I wiceprzewodniczący — inż. Gletkier, II przewodniczący — inż. Rybczyński, członkowie komitetu: pp. St. Skorek, Edward Kaczmarzyk; sekretarze: pp. St. Lenarcik i Stefan Zapart, skarbnik p. Władysław Bereszko.

Na przewodniczącego sekcji propagandowej Funduszu Obrony Narodowej powołano: p. Kazimierza Wyględacza, jako członkowie weszli: pp. B. Gajek A. Czarnecki, St. Łaniewski, J. Jackowski, Soboniak, J. Słowarczyński, L. Nowakowski, St. Gajkowski, Fr. Gibałka, I. Głowacki, Karkosz, St. Markowski, Antoni Twardokęs, Fr. Łoboda, T. Szkop, Z. Izaak, R. Zarychta, A. Gładecki, J. Lenarcik, J. Tasiecki, Idzikowski i W. Kałaga. Komisję rewizyjną stanowią pp. J. Mizerkiewicz, G. Czyż, W. Jastrzębski, Jackowski i E. Opalski.

Po omówieniu spraw, związanych z akcją dobrowolnego opodatkowania się wszystkich mieszkańców Ząbkowic na rzecz dozbrojenia armii, — komitet wydał do mieszkańców odezwę, w której apeluje do ofiarności obywateli.

Student politechniki na czele szajki

planował włamanie do urzędu pocztowego w Miechowie

Dziwnie się potoczyło życie Adama Michalca, b. studenta politechniki w Warszawie. Opuścił on uczelnię po dwóch latach studiów i zeszedł na śliską drogę. Wdał się w towarzystwo złodziei i włamywaczy, którzy opętali młodzieńca i wreszcie uczynili z niego współtowarzysza wypraw.

W krótkim czasie Michalec zdobył sobie sławę w świecie przestępczym, a w rejestrach karnych notowany był aż 11 razy. Ostatnio Michalec zorganizował szajkę włamywaczy, z którą zamierzał ograbić urząd pocztowy w Miechowie.

Przestępcy weszli w porozumienie z urzędnikiem poczty w Miechowie Witalisem Krynickim, który dostarczył Michalcowi odcisków kluczy od kas i udzielił kilku cennych informacji. Włamanie nie udało się jedynie dlatego, że jeden z przestępców, Tenenbaum zdradził zamiary szajki i doniósł o tym policji.

Całą szajkę wraz z urzędnikiem Krynickim aresztowano. Obecnie sąd apelacyjny w Krakowie zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Kielcach, skazując wszystkich na kary od 3 do 4 lat więzienia.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

16 Maj — Poniedziałek

Jana Nepomucena
Słowiańskie: Wiarosława
Słońca wsch. 3.41, zach. 19.25
Księżyca wsch 21.29, zach 4.58

HISTORIA PODAJE:

1429 Urodził się Kazimierz Jagiellończyk
1561 Zmarł hetman Jan Tarnowski, znakomity wódz, zwycięzca spod Obertyna.
1848 Zniesienie pańszczyzny w Galicji.
1929 Otwarcie Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu.

PRZYSŁOWIA:

Ślub majowy — grób gotowy.
Kobieta jest czasem szczęściem, kobiety — nieszczęściem.

RADY PRAKTYCZNE:

Nigdy nie śpij z głową nakrytą. Unikaj zbyt ciepłej pościeli.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Warszawska Cytadela".
EDEN: I „Prater", II „W sieci wywiadu".
PATRIA: „Władczyni puszczy".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

Teatr miejski w Sosnowcu

We wtorek, 17 bm. wystąpi gościnnie po sukcesach zagranicą nasza słynna rodaczka, znakomita disseuse GENA PRUS-HONARSKA w jednym wielkim wieczorze humoru, piosenki i tańca.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek 16 bm. o godz. 19.30 i 21.30 — Występ Józefiny Baker.
Wtorek 17 bm. o godz. 19.30 i 21.30 — Występ Józefiny Baker.

„Po tej i po tamtej stronie"

W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim dr Kielanowskiego sztuka w 3 aktach J Dybowskiego pt. „Po tej i po tamtej stronie". Premiera odbędzie się w środę dnia 18 bm. o godz. 20.

Odsłonięcie popiersia St. Wyspiańskiego

W GIMNAZJUM W SOSNOWCU

W ub. sobotę w gimnazjum im. St. Wyspiańskiego w Sosnowcu odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia Stanisława Wyspiańskiego, którego imieniem nazwane jest gimnazjum.

W uroczystości wzięła udział młodzież szkolna, grono nauczycielskie z dyr. Szydłowskim, przedstawiciele społeczeństwa i władz miejskich z prezydentem Kaczkowskim na czele i in.

Po zagajeniu uroczystości — wygłosił przemówienie prezydent Kaczkowski, po czym młodzież odegrała fragmenty z „Wesela" oraz recytowano wyjątki z „Wyzwolenia".

Konkurs na pamiętnik

LEKARZA DOMOWEGO

Jak się dowiadujemy, w związku z rozpisanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych konkursem na pamiętnik lekarza domowego, w tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie jury pod przewodnictwem gen. dr Stanisława Roupperta. Na posiedzeniu tym nadesłane prace w liczbie 50 zostały rozdane do czytania i oceny.

Niektóre z pamiętników są podobno wysoce interesujące i napisane z talentem. Nagrody wynoszą: I w wysokości 2000 zł, II — 1000 zł, III — 750 zł, IV i V — po 500 zł, VI—X — po 250 zł.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW RESURSY W DĄBROWIE.** Dziś o godz. 19 odbędzie się w gmachu Resursy przy ul. 3 Maja 11 w Dąbrowie ogólne zebranie członków Resursy i zaproszonych przez zarząd kandydatów na członków, z porządkiem obrad następującym: 1) otwarcie zebrania, 2) przyjęcie protokułu zebrania ostatniego, 3) sprawozdania za rok 1937: zarządu i komisji rewizyjnej, 4) dyskusja nad sprawozdaniami i absolutorium dla zarządu, 5) pożegnanie inż. Kazimierza Tałki i mianowanie go członkiem honorowym Resursy, 6) program działalności Resursy na przyszłość, 7) zmiana § 8 statutu, 8) preliminarz budżetowy na r. 1938, 9) wybór nowych władz Resursy, 10) wolne wnioski i sprawy bieżące.

Po zebraniu — wspólna herbata (za zwrotem kosztów własnych).

Ze względu na wyjątkową wagę tego zebrania, które ma rozstrzygać o dalszym istnieniu i rozwoju Resursy, przybycie wszystkich jej członków jest konieczne.

Bryła węgla

ZMIAŻDŻYŁA GŁOWĘ BEZROBOTNEMU

W czasie wydobywania węgla na terenach bieda szybów pod Niwką — oberwała się bryła węgla i uderzyła w głowę pracującego na dole szybiku 21-letniego Jana Miodka, bezrobotnego z Klimontowa.

Miodek doznał zmiażdżenia czaszki i zmarł na miejscu.

Nieszczęśliwy skok

ŻOŁNIERZA Z POCIĄGU

Wczoraj na dworcu w Ząbkowicach uległ nieszczęśliwemu wypadkowi żołnierz St. Komorowski.

Jadąc pociągiem towarowym usiłował na stacji w Ząbkowicach wyskoczyć z pociągu, skok był jednak źle obliczony, to też nieszczęśliwy żołnierz dostał się pod koła wagonów, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia ciała.

Rannego przewieziono do szpitala w Katowicach.

Katastrofa samochodowa

1 osoba zabita, 2 ciężko ranne

Na szosie Warszawa — Piotrków, w pobliżu wsi Weszcze pod Piotrkowem zdarzyła się wstrząsająca katastrofa samochodowa.

Z Warszawy w stronę Krakowa zdążał samochód ciężarowy z pełnym ładunkiem.

Samochód, prowadzony przez szofera Józefa Ślusarczyka z Chmielnika, pow. kielecki, wskutek stracenia panowania nad kierownicą przez kierowcę uległ wypadkowi.

Skutki okazały się tragiczne. Znajdujące się w samochodzie jeszcze dwie osoby: pomocnik szofera Franciszek Jagodziński i konwojent Szaja Bursztyn oraz szofer zostali ciężko ranni.

Przewieziony do szpitala w Piotrkowie Jagodziński nie odzyskawszy przytomności — zmarł.

Pozostałych dwóch osób stan jest b. ciężki.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 15 MAJA 1938 R.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 2.31, 5.25 7.38 11.57 posp., 16,33 21,20 22,30 M.te (r.)
z Dęblina: 1.08 11.27
z Dąbrowy: 8.35 r., 10.04 r.
ze Strzemieszyc: 4.35 5.01 (kursuje codziennie a od 16.V do 1.X i od 18.XII do 31.III-1939 tylko w dni robocze), 6.08 r. 13.35 18.55 r. 20,55 (od 5.VI do 4.XI w dni świąteczne z Rabsztyna)
z Ząbkowic: 6.55 9:07 12.28 14.27 17.16 20,22 20,57 r., 22.13
z Olkusza: 7.16
z Tunelu: 8.19 15.45 19.38
z Częstochowy: 9.35 12.59 18,15 23,26
z Zawiercia: 10.56 r., 16.17 r.
ze Skarżyska: 21,36 M.t.
ze Szczakowej przez Kazimierz: 12.23 19.52
z Kazimierza: 7.31, 23.02
z Katowic: 0.09 0.58 r. 5.20 5.47 6,13 6,42 Mtr 6,51 Mte 7.13 7.49 8.29 posp., 8.59 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa Górnicza w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.IX w dni świąteczne do Rabsztyna), 9.40 10.15 10.55 r. 12.05 12,39 13,24 14,08 15,00 r. 15.24 15.50 16.27 16,50 17.53 18.20 19.04 posp. 19,30 19,57 20,47 r, 21.27 22.55 23.13 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.11 0.46 6.52 Mte r., 8.30 posp, 10,59 13,25 19,05 posp.,
do Dęblina: 5.20 16.29
do Dąbrowy: 5.22 r., 7.34 r., 9.01 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.XI w dniu świąteczne do Rabsztyna)
do Strzemieszyc: 10.17 15.27 r., 17.37 21,32 r.
do Ząbkowic: 7.54 9.44 12.41 16.32 18.24 19,32 23,17 r.
do Olkusza: 20.00
do Tunelu: 6.16 14.10 22.37
do Częstochowy: 3.49 7.15 15.02 17.01 20.51
do [illegible] r.
do Radomia: 6.43 Mte
do Katowic: 1.10 2.32 4.34 (kursuje w niedziele i święta od 16.VI do 1.X i od 18.XII do 31.III-1939), 5,08 r., 5.32 6,10 7.40 8.21 9.10 9.55 10.07 r. 10.40 r. 11,28 11,58 posp, 12,30 13,00 13,36 14,29 15.19 r. 16.47 16.36 17.18 18,14 18,35 r. 19,42 20,28 20.59 21 22 posp 21,37 Mt. 22,14 22.39 Mte r. 23.30
do Szczakowy przez Maczki i Kazimierz: 8.36 przez Kazimierz 17.25
do Kazimierza: 15.05
do Maczek: 23.38



Ona: — Jeśli nie otrzymam kapelusza, nie będę przez cały tydzień mówiła do ciebie!
On: — Czy mogę na to liczyć z pewnością?

Zarząd Spółki Akcyjnej

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

podaje niniejszym do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że rozpoczęta została wypłata dywidendy w wysokości 4% od akcyj 100-złotowych za kupon N. 5.

Dywidendę wypłaca się w biurze Spółki w Będzinie, ul. Małobądzka Nr 141 oraz w biurze Spółki Akcyjnej „Siła i Światło" w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr 94, codziennie w godzinach od 10-ej do 12-ej. 2317

Aresztowanie

SEKRETARZA GMINNEGO W RACŁAWICACH

W Racławicach został aresztowany w kancelarii gminnej sekretarz gminy, Cadelski, przez wywiadowców urzędu śledczego z Miechowa.

Cadelskiego aresztowano za nadużycia, popełnione w gminie Konlusza, pow. Miechów.

DROBNE OGŁOSZENIA

WPISY DO SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ, GIMNAZJUM ZAWODOWEGO i KURSU KWIACIARSKIEGO

Dyrekcja Szkoły Zawodowej Żeńskiej i Gimnazjum Krawieckiego Tow. Polek w Katowicach, Krasińskiego 3. telef. 310-52

ogłasza

wpisy na rok szkolny 1938-39

do: a) 3-letniego Gimnazjum Bieliźniarskiego
b) 4-letniego Gimnazjum Krawieckiego
c) na kurs roczny dzienny galanteryjno-kwiaciarski.

Przy wpisach należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, ad a) zaświadczenie lub świadectwo ukończenia w b.r. 7-miu klas szkoły powszechnej, ad b) zaświadczenie lub świadectwo ukończenia 6-ciu klas szkoły powszechnej w b.r. i ad c) życiorys i świadectwo szkolne stwierdzające ukończenie conajmniej 7-miu klas szkoły powszechnej.

Informacji i prospektów udziela Sekretariat szkolny w dni powszednie od godziny 8—15-tej. 2201

H. RABL 111)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Panie Marku, czy pan słyszał o sprawie Boundersa? Prawda, że już wczoraj wszystkie gazety o niej pisały?

Dziennikarz skinął głową.

— Byłem wczoraj u kolegi szkolnego — ciągnął Janek. — Jego ojciec wykrył historię Boundersa. Nazywa się Strickland. Był prokurentem o Leverstone'a.

To zaciekawiło Łętowskiego. Poprosił chłopca, by powtórzył mu wszystko, co słyszał o tej sprawie.

— Jeszcze jedna ofiara, prawda, panie Marku? Ale może już ostatnia — zakończył Janek. — Bo jeśli wszystko się skończy jutro... — spojrzał wyczekująco.

Marek westchnął.

— Obrzydliwa historia... wiesz, żałuję teraz, żem zrobił to nieszczęsne zdjęcia... Muszę zdemaskować Bevergena, muszę złożyć meldunek... ale co będzie z panią Konstancją?! Straszny cios dla niej, przecież to jej mąż!..

Chłopak rozważał: pani Konstancja chciała porzucić Bevergena; jeszcze nie wiedziała, że on był mordercą, a już miała zamiar przenieść się do Rummy'ego; więc pierwszy był dla niej zupełnie obojętny.., a drugiego musiała kochać.

Marek zauważył, że się chłopak boryka z jakąś trudnością.

— Co ci jest? — zapytał. — Nad czym się zastanawiasz?

— Nie wiem... — jąkając się mruknął Janek. — Zdaje mi się... że ona go jednak nie kocha...

Marek wzruszył ramionami.

— Mój chłopcze drogi...

— Już wiem! — przerwał Janek. — Chce pan powiedzieć: daj spokój, bo się nie znasz na tych sprawach! Nie staram się nawet zrozumieć, o co tu chodzi. Myślę tylko...

Marka nie interesowały wcale rozważania chłopca.

— Co myślisz? — zapytał bezwiednie.

— Nie... nic. Dziwne jednak, że chciała go opuścić.

— Kto kogo? Pani Konstancja męża?

— Tak... wczoraj. Akurat na to wpadłem. Chciała się sprowadzić do pana Rummy'ego, a potem i ja miałem z nimi zamieszkać. Myślałem z początku, że ona wie na prawdę, co zrobił Bevergen i teraz ucieka, żeby nie odpowiadać przed sądem... Powiedziałem wtedy, że moim zdaniem postępuje nieuczciwie. Zapytała, oczywiście. dlaczego... no, i zmusiła mnie w końcu, powiedziałem wszystko o Bevergenie. Okazało się, że ona nic nie wiedziała. Przykro jej było, naturalnie. Dała mi kartkę do pana Rummy'ego, a sama pojechała z powrotem do męża...

— Czekaj, czekaj! — przerwał Marek.

W głowie czuł straszliwy zamęt: Konstancja porzuciła Bevergena, odeszła do Rummy'ego.. powiedziała, że zabierze do siebie Janka... Jeśli się zdecydowała na taki krok, to, oczywiście, nie kochała męża! Zupełnie jasne!

A Janek?... — Złapał się za głowę. — Czy rzeczywiście był jej synem?.. W takim razie Rummy był ojcem... Konstancja i Rummy. Okropne skojarzenie! Artysta rewiowy, klown prawie i czarująca, rasowa kobieta... wprost nie do pomyślenia!

Z chaosu przypuszczeń tylko jedno miało cechy prawdopodobieństwa. Konstancja nie kochała męża. Wniosek z tego przedstawiał się prosto — upadek Bevergena był by dla niej równoznaczny z wolnością.

Potarł czoło bezradnie. Pogrzebane marzenia odżyły na krótką chwilę — gdy się dowiedział, że Konstancja, nie podejrzewając, jakie przestępstwo popełnił jej mąż, jednak chciała się z nim rozejść — i znów zgasły, gdy chłopak wymienił nazwisko Rummy'ego. Tym razem nadzieja zgasła na zawsze. Markowi nie pozostało nic innego, jak się cieszyć, że Konstancja nie będzie bardzo cierpiała, jeśli on wypełni obowiązek i złoży doniesienie na Bevergena.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 15 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.